Nr. 68. Lwów, Sobota dnia 13 Marca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA:
miesięcznie we Lwowie 20 K (14 M), z dostawą do domu 23 K (16 M), z przesyłką w Polsce 23 K (16 M) w innych państwach 25 K (17·50 M). Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski
1 Kor. (70 fen.)
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny Jan Dąbski.

Druga nota Cziczerina.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 9 marca 1920.

Bolszewicki minister spraw zagranicznych, Cziczerin, wysłał znów urgens pokojowy do Polski. Jest to z rzędu 4-ta nota pokojowa rządu sowietów do Polski. Najświeższa nota nosi datę 6 bm., wysłana jest z Moskwy, adresowana jest do Naczelnika państwa, a przesłana została radjogramem.

W depeszy swej Cziczerin potwierdza odbiór depeszy min. Patka, raz jeszcze zapewnia rząd polski o pokojowych zamiarach sowdepji i skarży się, że Polska zamiast rozpocząć rokowania pokojowe, rozpoczęła ofenzywę przeciw bolszewikom, co zmusiło bolszewików do... kontrofenzywy! (Mówiąc nawiasem, rzecz miała się wprost przeciwnie). Wreszcie Cziczerin prosi w swej depeszy o powstrzymanie ofenzywy i przyspieszenie rokowań pokojowych. Nota została wysłana w imieniu rosyjskiej i **ukraińskiej** republiki rad i skarży się na to, że wojska polskie „wcisnęły się w ziemię ukraińską“.

Taka jest ogólna treść noty, którą tłumaczy aparat ministerstwa spraw zagranicznych od wczoraj i do dziś tłumaczenie nie jest jeszcze gotowe. Treść noty będzie podana do wiadomości publicznej — po przetłumaczeniu.

Jakie znaczenie **taktyczne** ma nowa nota Cziczerina?

Jest ona znów bardzo zgrabnem posunięciem na widowni międzynarodowej, gdzie noty bolszewickie są bardzo pilnie czytane. Cziczerin chce przedewszystkiem „zdyskredytować“ Polaków jako „najeźdźców“ na cudzą ziemię. Idzie on w tym względzie po linji myślowej noty konferencji międzysojuszniczej w Londynie, której uchwałę co do bolszewików podaliśmy dosłownie. Nota ta mówi — jak wiadomo — o „granicach uprawnionych“ (legitimes), poza którymi Polacy pomocy żadnej nie dostaną. Cziczerin podkreśla tedy w swej nocie, że Polacy znaleźli się po za swymi „uprawnionymi granicami“, bo „wcisnęli się w ziemię ukraińską“.

Istotnym punktem w nocie jest ustęp o **Ukraińcach**. Z noty wynika, że bolszewicy moskiewscy anektowali już na dobre cały naród ukraiński i przemawiają w jego imieniu. Potwierdza to zresztą depesza, wysłana przez Cziczerina i Rakowskiego (prezydenta Rady komisarzy ludowych sowieckiej republiki ukraińskiej) do Krystjanji ze skargami na agresywność Polaków. Ponadto Rakowski w charkowskim „Komuniście“ określił całkiem wyraźnie stosunek Ukrainy do Rosji. Obie republiki, tj. rosyjska i ukraińska, **będą się powoli zlewać** aż powstanie jedno państwo, ani rosyjskie, ani ukraińskie, ale coś całkiem nowego. To jest najlepszy sposób na pozbycie się wszelkiej Ukrainy.

Zdaje się, że **sprawa ukraińska** będzie **najważniejszą kwestją** w rokowaniach polsko-bolszewickich. Bolszewicy z góry uprzedzają, że uważają tę sprawę za **wewnętrzną sprawę Rosji** sowieckiej, do której Polacy mieszać się nie powinni. Charakterystyczne jest natomiast milczenie o **Białej Rusi** coby wskazywało, że bolszewicy z tej części b. Rosji rezygnują.

Wreszcie bolszewicy przez wysłanie **urgensu pokojowego** chcą pokazać światu, jak gorąco pragną **oni pokoju**, i jak **powoli funkcjonuje polski aparat**

Na froncie nie było poważnych akcji.

Warszawa. (PAT) Komunikat Sztabu Generalnego W. P. z 11. marca 1920.

Na całym **froncie wschodnim** poważniejsze akcje bojowe ustały. Na odcinku Latyczowa **zaatakowali bolszewicy** nasze placówki. Po dłuższej walce **został atak odparty.**

Bolszewicy przyznają się do klęski.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ donosi: Bolszewicka „Prawda“ potwierdzając utratę Mozyrza i Kolankowicz stwierdza otwarcie, że jest to **cios, który zagraża rozwaleniem całego frontu.** „Prawda“ utrzymuje, że oddziały polskie stoją w oddaleniu 2 wiorst od Dniepru. **Utrata Mozyrza grozi utratą całej Ukrainy.** Przerażenie przebijające się na łamach głównego organu partji komunistycznej tłum czy gwałtowne i natarczywe domaganie się Cziczerina i Rakowskiego, aby zawrzeć pokój z Polską.

—o—

Sytuacja na Śląsku coraz bardziej groźna.

Szalejący terror czeski. Dowództwo czeskie żąda pozwolenia na wkroczenie wojsk czeskich na Śląsk! Komisja koalicyjna wzmacnia swe oddziały. Poseł Buzek i p. Kiedroniowa wzięci jako zakładnicy.

Cieszyn. (Pat). **Komisja koalicyjna wysłała wszystkie oddziały wojskowe do Zagłębia** oraz **zażądała** od dowództwa dywizji natychmiastowego wysłania **dwóch pułków z karabinami maszynowymi. Komisja jest przekonana, że cały ruch wywołali Czesi. Bandy czeskie zrabowały mnóstwo mieszkań polskich. Czesi zabrali z sobą jako zakładników, dr Buzka** i znaną działaczkę polską na Śląsku p **Kiedroniową. W rozruchach** bierze udział wielu **legjonarów czeskich** przebranych po cywilnemu. Żandarmerja czeska ani w jednym wypadku nie interweniowała w obronie Polaków.

Robotnicy z huty Trzynieckiej chcieli iść na pomoc Polakom, lecz udało się ich powstrzymać, wystawili oni tylko silne posterunki na granicy Karwiny i Frysztatu. Silna ulewa przeszkodziła dalszym napadom band czeskich. **Sytuacja jest nadal groźna. Karwinę i Lutyń zajęły bandy czeskie i demolują polskie domy. Wojska włoskie stanęły na granicy Frysztatu i bronią przystępu do miasta.** Wojska francuskie stoją na rynku w Frysztacie. Dowództwo wojsk czeskich prosiło telefonicznie o **pozwolenie na wkroczenie wojsk czeskich na Śląsk,** lecz komisja temu kategorycznie odmówiła.

Delegacja polska w Cieszynie.

Warszawa. (Pat) „Kurier Polski“ donosi: Wczoraj w nocy udała się do Cieszyna **osobna polska delegacja,** w której skład wchodzą: **przedstawiciel naczelnego dowództwa i przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych.**

—o—

Stanowisko koalicji w sprawach gospodarczych.

Żądanie demobilizacji. Odbudowa życia gospodarczego. Współdziałanie w sprawach aprowizacyjnych.

Paryż. (PAT) Memorjał ekonomiczny ogłoszony wczoraj wieczorem zestawia na wstępie ceny obecne z cenami z r. 1913 t. n. p. w Stanach Zjednoczonych wzrosły ceny o 120 prc., w Anglji o 170 prc., a we Francji i Włoszech o 300 prc. Pokój zupełny nie został dotąd osiągnięty: Rosja posiada jeszcze półtora miljona ludzi pod bronią a wiele krajów nowopowstałych organizuje swoje armje. W Polsce, Rumunji i krajach powstałych z Austrji najmniej miljon ludzi jest jeszcze pod bronią. Najprostszym środkiem odbudowy Europy byłaby **demobilizacja we wszystkich państwach.** Wszystkie ludy winny wszelkimi siłami **współdziałać w odbudowie życia ekonomicznego,** popierając wymianę produktów i usuwając przeszkody naturalnego handlu. Wezwano rządy europejskie do **zaprzestania dalszej emisji pieniędzy papierowych i do oszczędności,** aby stworzyć możność pokrycia innych wydatków na wypadek gdyby na nie nie wystarczały dochody państwowe. Konferencja uznaje dalej **konieczność ciągłej współpracy, oraz narad międzysojuszniczych w sprawach aprowizacyjnych.**

—o—

polityczny, którego trzeba wzywać do przyśpieszenia rokowań.

Zdaje się, że bolszewicy, wysyłając tę notę, nie wiedzieli jeszcze o klęsce wojsk sowieckich pod Mozyrzem i prawdopodobnie chcieli w ten sposób kontrofenzywę polską sparaliżować.

Takie są hypotezy co do znaczenia ostatniej noty Cziczerina. Z wyjątkiem momentu ukraińskiego który w tej nocie występuje bardzo zdecydowanie i zapowiada niejako linję rokowań ze strony bolszewików — nota ta jest zręcznem posunięciem taktycznem o znaczeniu międzynarodowem, mającem na celu zdyskredytowanie Polaków jako „napastników na cudzą ziemię“ i jako „wrogów szybkiego pokoju“

Ludowcy niezadowoleni.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa 9. marca 1920.

Jutro odbędzie się posiedzenie pełnego klubu ludowców, na którem rozważana będzie sprawa stosunku klubu PSL. do obecnego rządu. Znaczna część członków jest z obecnego układu stosunków niezadowolona i domaga się rewizji tego stosunku. (O rozpoczęciu tych obrad donosiliśmy w wczorajszym telegramie z Warszawy. Prz. red.). Może się z tego wyłonić częściowa rekonstrukcja gabinetu. Ludowcy są niezadowoleni z ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego a po części także z ministra spraw zagranicznych Patka.

Blok lewicowy.

W związku z artykułami o potrzebie utworzenia większości ludowo - robotniczej w sejmie, pomieszcza „Dziennik ludowy“ w artykule wstępnym następujące bardzo słuszne i rozumne uwagi:

„Należałoby się poważnie zastanowić nad tem, czy w sejmie nie dałby się utworzyć zwarty blok wszystkich stronnictw szczerze pragnących pokoju. Czy na tej platformie nie udałoby się stworzyć większości w sejmie i rządu, któryby sprawę zawarcia pokoju jasno i zdecydowanie postawił?“

Platformę działania tej większości nakreśliliśmy szerzej. Objęliśmy nią również sprawę konstytucji i reform społecznych. Ciekawiśmy, jak na ten rozumny głos zareagują królewiackie koła P. P. S., kierujące się dotąd doktryną i obawą przed konkurencją bolszewików.

Manifest misji angielskich w Rosji.

„Manchester Guardian“ zamieszcza memorjał misji wojskowych angielskich do Lloyda George'a w sprawie pokoju z Rosją. Memorjał podpisali gen. Hubert de la P. Gough, szef misji wojskowej angielskiej w Rosji, pułk. F. C. Marsh, członek misji wojskowej na Kaukazie, pułk. Spencer Smith z misji na Murmańsku. E. M. Harvey, F. Lambert, D. Spring Rice, G .M. Yong, specjalni wysłańcy do północno-rosyjskiego rządu.

Memorjał radzi zawrzeć natychmiast pokój z Rosją. Dawne zbrodnie bolszewików nie powinny nikogo wstrzymywać od układów, bo antibolszewicki rząd na Syberji lub w południowej Rosji, t. j. Kołczak i Denikin w okrucieństwach bynajmniej im nie ustępowali, nie mogli się zaś nimi równać pod względem energji i organizacji. Propagandy bolszewickiej nie należy się obawiać, gdy się da Rosji możność pracy, uspokoi się sama i umiarkuje. Niebezpieczeństwo rewolucji grozi natomiast raczej zgłodniałym krajom środkowej Europy, jeśli się im nie otworzy spichrza zbożowego, jakim jest Rosja. Anglja zaś przedewszystkiem powinna się śpieszyć, gdyż inaczej Niemcy owładną rosyjskimi rynkami i pozbawią ją wpływów.

—o—

Tajny układ między Estonją a Rosją?

Wiadomości, przesłane ze Sztokholmu do „Tempsa“, zapewniają, że w traktacie pokojowym między Estonją a Rosją znajduje się 6 tajemnych paragrafów. Estonja zobowiązuje się zachować życzliwą neutralność względem Rosji, gdyby ta musiała stawić czoło ofenzywie polskiej lub innych państw bałtyckich. — W zamian za to rząd sowietów zobowiązuje się dostarczać Estonji żywności, gdyby w razie wojny granice Estonji zamknięte zostały blokusem. Rząd sowietów obiecuje nie prowadzić żadnej propagandy w Estonji w zamian za pozwolenie uczynienia z niej siedliska propagandy dla innych krajów. Ogniska bolszewickie Estonji połączoneby miały być z Moskwą telegrafem bez drutu. „Humanité“ umieszcza zaprzeczenie rządu estońskiego, jakoby w traktacie pokojowym znajdował się podobny tajny paragraf. Nie zaprzecza natomiast Estonja, że zobowiązała się do zachowania „życzliwej neutralności“ w razie wojny Polski z Rosją.

„Manchester Guardian“ donosi, że Lenin mówiąc o pokoju z Estonją oświadczył, że kraj ten przechodzi obecnie chwilę, podobną do tej, jaką przechodziła Rosja za Kiereńskiego. Ma on nadzieję, że niedługo sowiety estońskie zwyciężą i połączą się z Rosją

—o—

Szwecja a Liga narodów.

Ze Sztokholmu donoszą do „Action française“, że propozycja rządowa przystąpienia do Ligi narodów wywołała ostrą dyskusję w Riksdag'u. Lewica skrajna sprzeciwiła się jej zasadniczo, inne partje ostro krytykowały słabe strony tej organizacji i wypowiedziały się przeciw przystąpieniu do Ligi narodów, bo wówczas „Szwecja byłaby zmuszona utrzymywać silną armję“.

Zapewne na taką konkluzję nie byli przygotowani twórcy teoretyczni Ligi.

Premjer Brauting popierał propozycję rządową. Postanowiono ustanowić specjalną komisję dla rozpatrzenia tej sprawy.

Ten sam dziennik donosi, że Holandja olbrzymią większością głosów oświadczyła się za przystąpieniem do Ligi narodów.

Kampanja antypolska.

PRZEGRANA BRANDESA.

(Od naszego korespondenta).

Kopenhaga, w lutym.

Na gruncie kopenhaskim powstało przymierze rusińsko - żydowsko - niemieckie, działające pod komendą nadsprewską. Poruszone dłonią rozmaitych nowoczesnych berlińskich Luechesinich klawisze odzywały się zawsze wspólnym zgrzytem, o ile chodziło o Polskę i natarcie na nią. Czy Brandesowski „Wochenblatt“, przesadzający się w spiętrzaniu kłamstw, czy biuro informacyjne Bernsteinów i Grossmannów uzgadniały się solidnie z Ukraińcami w rozszerzaniu najobłudniejszych i ciemno podmalowanych skarg, gwoli tylko szkodzeniu naszym interesom na wszechświatowej przestrzeni.

Pół-urzędowy zastępca ukraiński nad Oeresundem, tytułujący się bezprawnie posłem, a swój kantor przy Malmögade ambasadą, — p. Lewickij, okazał się niewyczerpanym w pomysłach zwalczania Polaków i wmawiania na spółkę z syonistami w opinię duńską, że Polacy są urodzonymi drapieżcami, kładącymi rękę na wolności ludów. Utrzymać się w podobnej roli prokuratorskiej nie było trudno, bo w pamięci skandynawskiej tkwił „otwarty list“ Björnsona, napisany z gruntowną nieznajomością rzeczy, ale zarazem z gruntownym rozmachem, właściwym temu „Kraftmenschowi“ północy, a piętnujący Polskę za ucisk Rusinów w Galicji i wytrzebianie niemal owego nieszczęsnego narodu.

Otóż p. Lewickij puścił w obieg tygodniczek „Ukraiński biuletyn“, redagowany po duńsku, w którym mieści się czarna lista zbrodni, przeniewierstw i rzekomych gwałtów lackich. Sącząc kroplę po kropli, praktykuje osobliwe metody przy rozprzestrzenianiu swego świstka. Niema go nigdzie na sprzedaż, natomiast cenny towar dostają zadarmo rozmaici politycy, dziennikarze, uczeni, aby się nakarmili tą manną przez nikogo nie kontrolowaną, bo w handlu niedostępną.

Uzewnętrzniło się też zsolidaryzowanie się bratnich dusz, ukraińskiej i żydowskiej z okazji pogromów antysemickich przed kilku miesiącami na Ukrainie których ofiarą paść miało do 60.000 izraelitów. Bezpośrednio po wydarzeniu się faktu zjechał do Kopenhagi Majer Grossman, członek narodowej Rady żydowskiej z Kijowa, rodzoniuseńki brat Włodzimierza, najpospolitszego gatunku agitatora antipolskiego — i postarał się o zamieszczenie krótkiej notatki o tragicznym fakcie w „Nationaltidende“. Oprócz tego pisma „Social-Demokraten“ prześcignął się nad sprawą zbiorowej rzezi i cała okropność upadła w gluszę bezpowrotną, zniknęła poprostu ze świata. Kto przypomniał sobie wydęte baśnie, rozsiane w „Politiken“ i innych płachtach na temat fanatycznych okrucieństw polskich, kto czytał cyfry zamordowanych, skaczące do 3000 tylko w samym Lwowie, kto czerpał na chwilę ową rozognioną i podniecona atmosferę wśród inteligencji duńskiej, osłupieć musiał wobec tej ciszy, zalegającej prasę z powodu hajdamackiego zdziczenia.

Święte oburzenie „Politiken“, wydającej ciągle krzyki boleści i jęków rozpaczy z powodu pogromów w Polsce, nie ujawniło się w niczem w zastosowaniu do Ukrainy, — ot, zaszedł epizod bez wartości i znaczenia. Połączone dłonie symbolicznie, niby na płytach grobowych lewitów, dłonie żydowsko-ukraińskie, zrobiły swoje. PP. Lewicki i Majer Grossmann uważali, że trzeba iść u jednego dyszla przeciw Polakom, zaczem nie wypada pluć w własne gniazdo i lepiej pamięć owych zarżniętych 60.000 żydów pokryć całunem zapomnienia, aby nie stwarzać między sobą dysonansu i nie przyczynić się do zblednięcia rzekomych okropności lackich wobec ukraińskich...

Potem nastała cisza, trochę obowiązkowa. Odpowiednie czynniki duńskie, skrępowane utworzeniem naszego przedstawicielstwa, musiały baczniej czuwać nad harcami rozmaitych Lewickich, Grossmannów — i z sukursem im idących litewskich Sawickisów (zachowaj Boże, nie Sawickich), — zaczem chwycono się innych sposobów postawienia na nogi osłabłej propagandy.

Pozostawał wszakże jeszcze zawsze w odwodzie bardzo stary Brandes, tęskniący za ustawicznym rozgłosem, reklamą, hukiem i zwracaniem na siebie uwagi. Po kampanji antipolskiej z październiku 1914 r. i rozdmuchaniu iskier bajek na cały świat, po otrzymaniu podsuflowanych mu przez Sokołowów „et tutti quanti“ skazek z tysiąca i jednej nocy w zbiorowem wydaniu artykułów swoich wojennych, — spoczął strudzony bojownik osobliwej prawdy na laurach, poświęcając się bardziej zacisznemu zajęciu nad Juljuszem Cezarem i Thorwaldsenem. Teraz postanowili Rusini dać mu możność uszczeknięcia listków bobkowych, podobnych do tych, jakie uszczknął w wyniku antipolskiej kampanji. Brandes przygotował nowe pioruny, obrazę skrzywdzonych Rusinów przez Polaków i zamierzał umieścić kalchasowskie swoje grzmoty na łamach „Politiken“. Lecz tu stała się rzecz zgoła nieoczekiwana. Organ, słuchający każdego skinienia zużytego wodza radykalizmu, organ szczycący się jego współpracownictwem, odmówił ogłoszenia świeżych napaści, nie chciał iść dalej, może tylko chwilowo, na lep propagandy, nie przebierającej w środkach. Brandes, jako narzędzie w cudzych dłoniach, stracił widoczną wartość. Opuszczają go jego własne szczury, opuszczą i cudze, gdy okaże się zupełnie zbędnym.

Strajk kolejarzy krakowskich.

Kraków (Pat.). W sprawie strejku kolejowego podają dzienniki tutejsze, że po jego wybuchu nie odszedł ze stacji tutejszej żaden pociąg, a to pociąg do Bogumina, odchodzący o godzinie 7 min. 54, ani też spóźniony pociąg lwowski. Ci, którzy przyjechali tym pociągiem do Krakowa, musieli wysiąść. Natomiast pociąg przychodzący od strony Lublina o godzinie 9-tej doprowadzono jeszcze do Krakowa. Jak podaje „Naprzód“, wyjątek zrobiono dla pociągów z robotnikami i dziećmi szkolnemi do Bochni, Wieliczki i Krzeszowic, oraz dla pociągów wojskowych.

„Goniec“ podaje, że podróżni którzy przyjechali do Krakowa i byli zmuszeni w Krakowie wysiąść, znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji z powodu niemożności znalezienia noclegu. Wielu z nich chodziło od hotelu do hotelu nie mogąc nigdzie znaleźć dla siebie miejsca na nocleg. Przedsionki wielu hoteli były przepełnione, część zaś podróżnych musiała nocować na kurytarzach dworca kolejowego. „Naprzód“ podaje, że poseł Bobrowski rozmawiał o północy telefonicznie z premjerem Skulskim w którego biurze był obecny minister aprowizacji p. Śliwiński i domagał się natychmiastowej wydatnej pomocy aprowizacyjnej, która jedynie może doprowadzić do zakończenia strajku. Premjer Skulski, — wedle tej samej informacji — oświadczył, że min. aprow. Śliwiński przed 3 dniami na konferencji z przedstawicielami kooperatyw kolejowych pokrył w zupełności zapotrzebowanie bieżące kolejarzy i że rząd może z kolejarzami pertraktować dopiero po przerwaniu strajku który nie jest straj-

kiem urządzonym przez organizację, lecz samorzutnym, a nadto, że ruch kolejowy musi bezwarunkowo być utrzymany.

„Nowa Reforma" podaje, że komitet strajkowy urzęduje w permanencji i że obecnie zaprzestanie strajku zależeć będzie od 2 ministerstw, tj. od ministerstwa kolejowego, które ma cofnąć swoje rozporządzenie o biletach i od ministerstwa aprowizacji. Jak słychać, w razie dłuższego trwania strajku, strajk ma być złagodzony o tyle, że będą uruchomione pociągi wojskowe i aprowizacyjne. „Kurjer Ilustrowany" podaje, że strajkujący zapewniają, iż nie myślą wstrzymywać transportów wojskowych i że pociągi wojskowe będą kursowały w miarę potrzeby.

Pisma krakowskie, wskazując na walki, toczone obecnie na froncie, na walkę plebiscytową i na grożący głód, wzywają kolejarzy do umiarkowania.

Kraków. (Tel. wł.) Strajk kolejarzy trwa w dalszym ciągu. Rokowania nie doprowadziły do żadnych wyników. Pociągi nie odchodzą.

Kraków (PAT) Jak słychać z kół kolejowych są pewne widoki, że strajk jutro się skończy.

Polski Związek kolejarzy przeciw strajkowi.

Warszawa. (PAT). Zarząd główny Polskiego Związku kolejarzy rozesłał depeszę, zwracającą się energicznie przeciw strajkowi kolejowemu.

* * *

Lwów. Dowiadujemy się, iż w dyrekcji Lubelskiej wybuchł także strajk kolejowy a z Równa telegrafują nam, że w nowo utworzonej dyrekcji na linji Wodzyńskie strajkuje także personal kolejowy.

Strajk na przestrzeni Krakowskiej sięga na razie aż po Rzeszów. W taki sposób obecnie przerwana jest w zupełności komunikacja z Warszawy, nie można się tam dostać ani przez Kraków ani przez Lublin.

Podług nadeszłych z Warszawy wiadomości w nocy z 13 na 14. bm. ma nastać — niezależnie od strajku kolejowego — ograniczenie ruchu kolejowego na wszystkich linjach. Dyrekcja kolejowa we Lwowie do wczoraj wprawdzie nie została o tem oficjalnie zawiadomiona.

* * *

Dyrekcja kolejowa ogłasza: Z powodu wstrzymania ruchu w okręgu dyrekcji krakowskiej, będą kursowały aż do odwołania pociągi osobowe nr. 22 (odjazd ze Lwowa g. 17·5) i nr. 28 (odjazd ze Lwowa g. 7·40), dalej pociągi nr. 15 (przyjazd do Lwowa g. 7·30) i nr. 27 (przyjazd do Lwowa g. 21·25), tylko między Lwowem i Przeworskiem. Ruch pociągów pospiesznych nr. 5, 6, 7 i 8 wstrzymuje się aż do odwołania.

Obrady ludowców.

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu klubu ludowców wywiązała się bardzo gorąca dyskusja nad stosunkiem klubu do rządu. Posłowie Osiecki i Dąbski w swoich przemówieniach ostro atakowali rząd i kilkakrotnie **podkreślali potrzebę obalenia obecnego gabinetu**, który nie spełnił programowych żądań ludowców. Ponieważ jednak stanowisko to nie spotkało się z aprobatą większości klubu, ostateczna uchwała wypadła dość pojednawczo, jakkolwiek ludowcy będą dążyli do spowodowania pewnych zmian w obecnym składzie gabinetu. Silnie na wczorajszem posiedzeniu atakowano kierownika polityki zagranicznej oraz ministra skarbu.

—o—

Z konwentu seniorów.

Warszawa. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad przedłożonym przez biuro sejmowe projektem obsadzenia stanowisk prezesów w komisjach sejmowych na podstawie proporcjonalności stosownie do liczby członków poszczególnych klubów. Wedle tego projektu największe kluby miałyby prawo wyboru komisji, w których chcą mieć swoich prezesów i prawo wyboru jak największej liczby członków komisji. Wedle tego projektu dla Narodowego Zjednoczenia ludowego wypadałoby 5 komisji, dla Związku Ludowo-narodowego także 5, socjaliści zaś byliby dopiero na 7 miejscu co do prawa wyboru komisji. Wobec tego na dzisiejszem posiedzeniu konwentu wystąpili socjaliści z bardzo gwałtowną opozycją.

Z komisji sejmowych.

Komisja **konstytucyjna** odbyła posiedzenie, na którem pos. ks. Lutosławski (nar. lud.) zapytał rząd, dlaczego nie dokonano stosownie do uchwały sejmowej wyborów na wschodzie. Prezydent min. odpowiedział, że względy rzeczowe i techniczne uniemożliwiły wykonanie uchwały, a wpłynęła również na to zasadniczo decyzja przygotowania się do rokowań pokojowych. Na wniosek p. Rataja (lud.) komisja przyjęła odpowiedź rządu do wiadomości wszystkimi głosami przeciwko 3 głosom.

Komisja **zagraniczna** odbyła zebranie w sprawie reemigracji Uchwalono m. i. następujące rezolucje: 1) Sejm wzywa rząd, aby cały ruch reemigracyjny i przewozowy z Ameryki skierować wyłącznie i bezpośrednio na Gdańsk. 2) Sejm wzywa rząd, aby niezwłocznie podjął starania o utworzenie polskiej floty transatlantyckiej. 3) Sejm wzywa rząd, aby jak najśpieszniej zorganizował samodzielny urząd reemigracyjny przy ministerstwie spraw zagran.

Komisja **miejska robót publicznych i odbudowy kraju** odbyła wspólne posiedzenie, na którem uchwalono szereg rezolucji, dotyczących odbudowy miast i wsi, oraz wznoszenia budynków po miastach celem zatrudnienia bezrobotnych. Komisja uznała także konieczność przyznania **ministerstwu robót publicznych** znacznego kredytu.

Endecja niezadowolona z polityki rządu.

Warszawa. (Tel. wł.) W sferach narodowodemokratycznych panuje silne niezadowolenie z polityki rządu w sprawie wschodniej, a mianowicie z powodu niewykonania ustawy sejmowej o wyborach na kresach wschodnich. Drugim powodem niezadowolenia jest niewyjaśnione stanowisko rządu w sprawie ukraińskiej.

—o—

Ziemie wileńska i grodzieńska proszą o włączenie ich do Polski.

Wilno (Pat) Wczoraj zakończyły się obrady zjazdu przedstawicieli ludności okręgu wileńskiego i grodzieńskiego. Zjazd stwierdził w sposób uroczysty wielokrotnie już wyrażoną **niezłomną wolę** reprezentowanej przez siebie ludności **należenia do niepodzielnej Rzeczypospolitej polskiej i prosi Sejm ustawodawczy o niezwłoczne proklamowanie włączenia ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do państwa polskiego, oraz powołanie z tych ziem posłów do Sejmu.**

DYPLOMACI POLSCY ZA GRANICĄ.

Warszawa (Pat). „Monitor Polski" z 10 bm. ogłasza następujące nominacje: Dekretem Naczelnika Państwa p. Ignacy Szebeko został mianowany charge de affaires Republiki Polskiej w Berlinie w randze ministra pełnomocnego II. kl., p. Erazm Piltz posłem w Pradze, z zachowaniem rangi ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego II. kl., p. Bronisław Boufałł charge de affaires Republiki Polskiej w Łotwie, z pozostawieniem w randze radcy legacyjnego I. kl., p. Leon Wasilewski charge de affaises Rep. P. w Estonji w randze ministra pełnomocnego II. kl.

Przerwanie strajku na Śląsku Ciesz.

Cieszyn. (PAT.) Dnia 10. marca odbyła się we Frysztacie konferencja przedstawicieli górników i partji politycznych rewiru węglowego, na której uchwalono przerwać strajk generalny na terytorjum podległem Radzie narodowej, natomiast kontynuować go z niezłomną energją w b. okupacji czeskiej.

STERORYZOWANA KOMISJA KOALICYJNA OPUŚCIŁA BREMĘ.

Berlin. (Pat.). Z Bremy donoszą, że przed hotelem Hillmansa, gdzie stanęła komisja koalicyjna, zgromadził się wczoraj po południu wielki tłum publiczności, który policja z wielkim tylko trudem zdołała powstrzymać od wtargnięcia do hotelu. W samochodach francuskich wybito szyby. **Komisja koalicyjna opuściła wczoraj pod silną eskortą policji miasto.**

NIEMCY STRZELAJĄ DO ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH.

Berlin. (Pat.). W gminie Wernitz pod Berlinem żołnierze niemieccy z oddziału t. zw. Einwohnerwehr **zastrzelili w lesie żołnierza francuskiego należącego** do misji koalicyjnej. Prasa niemiecka stara się wieść, że ów żołnierz francuski uprawiał wraz z trzema towarzyszami kłusownictwo i został zastrzelony podczas pościgu.

Estonja ratyfikowała traktat z bolszewikami.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna Warsz." donosi: Parlament estoński ratyfikował jednomyślnie traktat pokojowy z Rosją.

Porozumienie polsko-finlandzkie w sprawie układów z bolszewikami.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Polski" donosi: Wczoraj zakończono pertraktacje w poszczególnych komisjach polsko-finlandzkich politycznej, wojskowej i ekonomicznej. Sporządzono osobne protokoły na zasadzie wzajemnego porozumienia co do stosunków z bolszewją i co do podjęcia najrychlej stosunków między Polską a Finlandją.

Bolszewicy wobec swoich kolejarzy.

Moskwa. (Pat) Rozkaz dzienny sowietów z 10 marca zapowiada wprowadzenie w warsztatach kolejowych stanu wojennego, celem wywarcia nacisku na opuszczających pracę robotników. Oporni karani będą według prawa wojennego.

MOWA PROGRAMOWA PREMJERA JUGOSŁOWJAŃSKIEGO

Belgrad (pr.). Prezydent ministrów Protić wygłosił w skupczynie mowę programową nowego gabinetu, kładąc główny nacisk na uchwalenie kredytu aż do czasu zwołania ogólno - jugosłowjańskiej konstytuanty, oraz załatwienia sporu o Rjekę, zaognionego przez awanturniczą wyprawę D'Annunzia i kwestji Albanji, dla której pragnie zupełnej niepodległości pod kontrolą Ligi narodów.

WYDALANIA JUGOSŁOWJAN Z RJEKI

Rjeka (pr.). „Consiglio Nazionale" powziął uchwał natychmiastowego usunięcia z Rjeki wszystkich, którzy osiedlili się w mieście po 30 październik 1918. (Uchwała godzi w pierwszym rzędzie w Jugosłowjan. — Przyp. Red.).

MOBILIZACJA W RJECE

Rjeka (pr.). D'Anunzio ogłosił mobilizację roczników 1901—1897 w zajętem przez siebie terytorjum.

UKRAIŃCY OBIECUJĄ CHLEBUŚ ZA JEJ UZNANIE

Bruksela (Pat.). Członek misji ukraińskiej, bawiącej obecnie w Belgji, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że celem misji jest zdobycie uznania Ukrainy, oraz poinformowanie sojuszników o położeniu Ukrainy, która jest prawdziwym spichlerzem. 4.903 kooperatyw ukraińskich odrębnie od rosyjskich gotowych jest do niezwłocznego rozpoczęcia wysyłek **cukru zboża i surowców** (W r. 1918 na taki sam „chleb" z Ukrainy dał się wziąć austrjacki hr. Czernin w osławionym brzeskim „pokoju chlebowym". — Red.).

ROZRUCHY ANTYŻYDOWSKIE W BAWARJI

Berlin (Pat.). Z Monachjum donoszą do „Berl. Tagbl.", że w całej Bawarji odbywają się **ekscesy antyżydowskie**, w których biorą udział żołnierze niemieckiej obrony narodowej. W Monachjum podczas demonstracji przed ministerstwem spraw wewnętrznych żołnierze rozdawali podburzające odezwy antyżydowskie. Zajścia w teatrze w Pasawie miały również charakter antysemicki. Grano tam sztukę Kurt Eisner w gronie zaproszonych gości. Mimo to do teatru wpadła gromada żołnierzy, uzbrojonych w karabiny i bagnety i rzuciła na scenę kilka żadek eksplodujących. **Żołnierze szpicrutami bili publiczność.** Z galerji dano kilka strzałów rewolwerowych. Sekretarz socjalistycznego związku zawodowego, który stwierdził wobec władz udział wojskowych w tym napadzie, został przez żołnierzy obrony narodowej aresztowany i w okrutny sposób pobity drucianymi prętami.

—o—

Sosnowiec (Pat.). Ukazał się tu **pierwszy numer** dziennika urzędowego dla Górnego Śląska, wydawanego przez międzysojuszniczą komisję. Dziennik wydawany jest w języku polskim i niemieckim.

Konferencja w Warszawie (?).

„Taegliche Rundschau“ dowiaduje się ze szwedzkich źródeł, że przyszła konferencja pokojowa ma mieć miejsce w Warszawie i zapewnia, że zaproszeni na nią zostali znawcy problemu rosyjskiego i przedstawiciele państw interesowanych.

Strajki w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 7 rano wybuchł strajk w elektrowni i gazowni miejskiej w Warszawie a około g. 11 także w tramwajach. Powodem strajku była uchwała związków zawodowych, które zagroziły strajkiem powszechnym, jeżeli rząd nie wpłynie na zmianę stanowiska niektórych wielkich przedsiębiorstw metalowych w Warszawie, które nie mogły dojść do porozumienia ze strajkującymi metalowcami. Ponieważ zatarg metalowców nie został zakończony, rozpoczął się automatycznie strajk, który oprócz zakładów miejskich, objął także poszczególne zakłady metalowe.

Według pogłosek grozi także wybuch strajku na kolejach węzła warszawskiego. W tej sprawie prowadzą się narady. W ministerstwie pracy oświadczają, że strajk kolejowy, który dotychczas ogarnął węzły lubelski, chełmski, kielecki, krakowski, radomski i nowo-sądecki, obecnie istnieje tylko w Krakowie, Lublinie i Nowym Sączu. Na innych węzłach robotnicy powrócili już do pracy.

Warszawa. (Pat) W sprawie strajku toczą się rokowania w ministerstwie pracy. **Elektrownię zmilitaryzowano.** Władze wojskowe rozkazały robotnikom stawienie się do pracy o północy. **Oporni będą podlegali sądowi wojennemu.**

Warszawa (Pat.). Robotnicy elektrowni pod grozą militaryzacji przerwali demonstracyjnie strajk i o godz. 12 w nocy powrócili do pracy. Co do pracowników gazowni i innych zakładów narady w ministerstwie pracy trwają w dalszym ciągu.

—o—

SZKOŁY W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKIEM ZAMKNIĘTE.

Cieszyn. (Pat.). Wszystkie szkoły polskie w Zagłębiu Ostrawskiem po stronie Śląskiej są zamknięte. Nauczycielstwo musiało uciekać, ponieważ bojówka czeska zagroziła mu śmiercią.

Z Rady miejskiej.

Wnioskami komisji matki w sprawie zmiany osób w niektórych komisjach, rozpoczęło się wczorajsze posiedzenie, przyczem na wniosek referenta komisji dra Wereszczyńskiego uchwalono delegować do sekcji budowy osiedli, jako reprezentantów gminy: prezydenta miasta, lub jego zastępcę, oraz dwóch radnych pp. dra Loewenherza i Wczelaka.

R. Thulie interpelował, dlaczego obchodzi się ustawę o spoczynku niedzielnym, mianowicie sklepy są zamknięte, a wszystkie szynki otwarte.

Prez. **Neumann** odpowiedział, że do szynków odnosi się inna ustawa, jednak interpelację przyjmuje do wiadomości.

Z porządku dziennego r. **Andrzejewski** referował sprawę oddania gruntów, przeznaczonych na działki ogrodowe polskiemu związkowi niewiast katolickich, mianowicie około 60 morgów na peryferjach miasta. Z morga będzie 28 działek, za każdą działkę pobierać się będzie po 10 marek.

Z referatu dra **Poratyńskiego** uchwalono wstawić 60.000 koron do budżetu 1919/20 na utrzymanie niemowląt w nowym pawilonie przy ul. Kadeckiej na czas od 1 marca do końca czerwca 1920. Pawilon ten ma być otwarty w najbliższym czasie. Zarazem zarządowi kliniki dziecięcej uniwersytetu lwowskiego przyznano subwencję w kwocie 15.600 kor. na cel wykształcenia fachowo 6 pielęgniarek.

Instytutowi ubogich chrześcijan podwyższono, w myśl referatu r. **Philippa** subwencję roczną z 10 na 20 tysięcy koron. Konwentowi PP. Benedyktynek orm. uchwalono warunkowo subwencję w kwocie 3.000 kor. na opał dla szkoły wydziałowej żeńskiej z zastrzeżeniem, o ile komisja budżetowa będzie w możności na to się zgodzić. Architekcie prof. Sadłowskiemu uchwalono wypłacić kwotę 2.304 kor. za szkice budowy pałacu sztuki na pl. Halickim, zamówione przez śp. wicepr. Rutowskiego. Oba powyższe wnioski referował r. dr. **Próchnicki**.

Sprawę reorganizacji etatu i płac urzędników i straży akcyzowej miejskiej przedstawił r. dr. **Sokal**. Wskutek tej reorganizacji pobory straży akcyzowej zrównane będą z poborami straży skarbowej, przez co fundusz gminy poniesie większy o 200.000 kor. wydatek roczny. Uchwalono dalej nie dopuścić do przymusowej, wdrożonej już przez sąd licytacji egzekucyjnej majątku fundacji im. Gózowskiej.

R. **Drexlerówna** w pięknych wywodach przedłożyła wniosek, aby szkołę wydziałową żeńską im. ces. Elżbiety nazwać odtąd szkołą im. Marji Konopnickiej. Wniosek przyjęto żywemi oklaskami.

Przyjęto następnie wniosek r. **Ohlego** o wykonanie kosztem 5.600 koron potrzebnych robót na dachu nad cerkwią św. Mikołaja przy ul. Żółkiewskiej.

W końcu przyjęto po referacie r. **Włodzimirskiego** wnioski w sprawie potrzeby dalszego isnienia apteki p. Kajetana Osadca Kajetanowicza pod „Białym Orłem“ przy ul. Słonecznej i apteki pod „Zgoda“ p. Jonasza Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej.

Nastąpiło posiedzenie tajne.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Grzegorza W.; gr. kat. Wasylyja. Jutro rz. kat. Krystyny; gr. kat. Kasyana. — Wschod słońca 6·21, zachód 6·03.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W piątek po raz pierwszy „Młodzi i starzy“, komedja w 3 akt. Hajo, z pp. Trapszo, Pillerową, Rowińską, Kwiatkiewiczową, Łozińską, Hierowskim, Ratschką, Bieleckim i Czakim.

W sobotę o g. 3·30 popoł. „Damy i huzary“, komedja w 3 aktach Al. hr. Fredry — o g. 7 w. „Eros i Psyche“, opera L. Różyckiego,

—o—

We Lwowie.

— **Radę przyboczną** zwołał delegat rządu dr. Gałecki na dziś 13. bm.

— **Macosze traktowanie Lwowa i Małopolski** Kraj. komisja dla rozdziału węgla odbyła 8. bm. posiedzenie w Krakowie. Uchwalono na niem rozdział węgla na kwiecień br. Międzydzielnicowa komisja rozdziałowa w Warszawie z kontyngentu 697.005 ton przyznanego na wszystkia dzielnice Polski, przeznaczyła niespełna trzecią część dla Małopolski tj. 204.000 ton. Na upośledzenie Małopolski wskazali podczas dyskusji wiceprezydent m. Lwowa dr. Schleicher i dr Tertil. I tak Kongresówce przyznano na opał domowy 25 prc. zgłoszonego zapotrzebowania, byłej dzielnicy pruskiej 30 prc. a Małopolsce tylko 12 prc. Na przemysł przeznaczono w Kongresówce 68 000 ton, w Poznańskiem 44.000 ton, Małopolsce tylko 40.000 ton.

Dr. Tertil i dr. Schleicher żądali przeniesienia państw. urzędu węglowego do Krakowa i powołania do węglowej międzydzielnicowej komisji rozdzielczej delegatów większych miast małopolskich a w szczególności Lwowa i Krakowa, które obecnie nie są wcale reprezentowane w komisji. Wnioski odnośne zostały przez komisję jednogłośnie uchwalone.

Na opał domowy otrzymał Lwów wraz z instytucjami 5 000 ton a Kraków 4.000 ton, resztę z przydzielonych na ten cel 15.000 ton otrzymały inne miasta i powiaty w Małopolsce. Oprócz tego otrzymają Lwów i Kraków pewną ilość węgla górnośląskiego. Ponadto otrzymał Lwów na marzec br. dodatkowo 3.000 ton węgla górnośląskiego aby dać ludności możność zaopatrywania się już obecnie w węgiel górnośląski na zimę.

— **Program wykładów PWU. i P.** Zapowiedziane wykłady prof. I. Drexlera: „Zdrowotność miast i piękno miast“ odbędą się z powodu braku skioptykonu w wyznaczonej sali, w sali geologicznej Uniwersytetu, Długosza 8., w sobotę 13 i w niedzielę 14. marca o godz. 7. wiecz. W poniedziałek 15. i w piątek 19. marca, prof. Kowalski: „Cywilizacja grecka“. W czwartek 18. marca, prof. dr. Moraczewski: „Jak należy żywić zdrowych i chorych“, w sali XIV. uniwers. Wykłady dra Kubika odwołane.

— **Wiadomości teatralne.** W teatrze miejskim najnowszą premierą jest lekka, trzy aktowa komedja węgierskiego autora Aleksandra Hajo p. t. „Młodzi i starzy“. Młodych grać będą w pierwszym rzędzie Łozińska i Hierowski, starych — Rowińska i Larewicz. Jolantą będzie p. Trapszo, panną Pepi Kwiatkiewiczowa. Ratschka, Pillerowa i Czaki uzupełniają zespół. Reżyseruje p. Fr. Frączkowski.

W dziale operetkowym przygotowuje się dawno niegraną operetkę p. t. „Noc w Wenecji“.

— **Katastrofalny brak tłuszczu.** Od szeregu dni w mieście naszem bardzo trudno nabyć jakiegokolwiek tłuszczu. Wszystkie niemal sklepy masarskie zamknięte, a masarze przysięgają się na wszystkie świętości, ze tłuszczu nie mają na składzie, bo od szeregu dni nie mogą kupić żywego towaru w rzeźni. Nie można też dostać w masarniach wędlin, tu i owdzie tylko sprzedają salami i kiełbasę z chabląt. Dziwna rzecz, gdzie się podziewają owe wieprze, które codziennie, jak nam wiadomo, nadsyłane są do rzeźni i kto te wieprze kupuje i komu sprzedaje mięso i tłuszcze. Nasuwa się mimowoli podejrzenie, że skoro rzeźnicy nie kupują dostarczonego do rzeźni towaru i nie ma go w mieście, to niezawodnie wchodzą w grę jakieś lichwiarskie lub paskarskie machinacje. Może urząd zwalczania lichwy zechce zająć się tą sprawą łącznie z powołanemi organami miejskiemi. W każdym razie mieszkańcy Lwowa, pozbawieni już chleba, ziemniaków, cukru itp., powinni się dowiedzieć, czy brak tłuszczu jest wynikiem istotnego braku, czy też karygodnych manipulacji.

— **Obywatel ziemski paskarzem.** Jak wiadomo panuje u nas wielki brak cukru a w handlu paskarskim płaci się za kilogram cukru 70 koron. I w pasku jednak trudno dostać cukru. Jak pisma donoszą, członkowie M. S. O. pp. Teofil Rubach i Juljusz Mazarkało wykryli paskarza w osobie p. Zdzisława Kaweckiego, przy ul. Jabłonowskich l. 42 w chwili gdy sprzedawał 25 kgr. cukru kostkowego. Ponieważ już poprzednio zauważyli członkowie M. S. O. podobne transakcje p. Kaweckiego, odbyli więc rewizję w jego pomieszkaniu prywatnem i znaleźli w tym składzie niekoncesjonowanym w worku około 100 kilogr. cukru kostkowego, pochodzącego z Ukrainy.

Cukier, zabrany na ulicy w plecaku (25 kilogramów) a sprzedany ulicznemu żydkowi i zapasy, skonfiskowane w domu (100 kilogr.) zdeponowali członkowie na policji. Sprawą tą zajmie się urząd lichwy i poda niezawodnie wyrok do wiadomości **publicznej**, chodzi bowiem o to, ażeby społeczeństwo dowiedziało się — jaka kara spotkała paskarza, wyzyskującego brak najniezbędniejszych artykułów pierwszej potrzeby i wzbogacającego się na nędzy ludzkiej.

— **Ważne dla amatorów i zbieraczy.** W dniach 12 i 13. marca br. ewentualnie i następnych, zawsze o godz. 4 popoł. odbędzie się licytacja ruchomości pozostałych w spadku po ś. p. Janie Kazimierzu Zielińskim na miejscu w mieszkaniu spadkobiercy w gmachu Skarbka. Wśród rzeczy tych, zapisanych na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich oraz na dom akademicki we Lwowie, znajduje się wiele nader cennych przedmiotów, dzieł sztuki, wyrobów przemysłu artystycznego itp.

— **W wozach kolei elektr.** znaleziono między innemi srebrną bransoletkę, srebrny zegarek i pugilares z kilkunastu koronami.

W Polsce i na świecie.

— **Pożyczki dla rzemieślników i drobnych przemysłowców.** W „Monitorze Polskim“ z 6 bm. ogłoszono przepisy w sprawie udzielania pożyczek amortyzacyjnych rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom z kredytu 5-miljonowego ministerstwa przemysłu i handlu. Z kredytu tego korzystać będą rzemieślnicy i drobni przemysłowcy w formie terminowych pożyczek, udzielanych za pośrednictwem organizacji rzemieślniczych.

Organizacje rzemieślnicze mogą otrzymać z terminem 5-letnim, nie dłuższym jednak, niż do 1 kwietnia 1925 r., na udzielanie pożyczek sumę, nie przewyższającą 80 proc. wartości majątku nieruchomego organizacji, a w braku tegoż — ruchomego i za zwrot tej sumy są wobec skarbu państwa odpowiedzialne.

Suma pożyczek dla jednego powiatu lub miasta nie może przewyższać 500.000 marek.

— **Mizerja papierowa.** Czytamy w pismach krakowskich: Brak papieru powoduje znaczną zwyżkę cen jego na naszym rynku. Cena funta papieru drukowanego przekracza już 8 mk., kancelaryjnego do 18 mk. Główną przyczyną braku papieru jest nietyle niedostateczny przydział węgla, ile brak w kraju celulozy. Tymczasem min. przemysłu i handlu zezwala na wywóz celulozy dla związku prasowego w Paryżu. Są to rzeczy wprost niesłychane i należy przypuszczać, że wywołają protest ze strony interesowanych instytucji.

— **Ceny pism poznańskich poszły w górę.** Z powodu podrożenia robocizny i materjałów drukarskich, wydawnictwa poznańskie podwyższą z d. 1. kwietnia br. abonament dotychczasowy w dwójnasób.

— **„Nasze pieniądze“.** Piszą nam z Sambora: Dnia 1 bm. byłem na stacji kolejowej w Starym Samborze. Jeden z podróżnych kupował bilet i chciał zapłacić markami polskiemi. Zastosował się on zupełnie do przepisów, a więc miał przygotowaną gotówkę w tej wysokości, ile kosztował bilet. Urzędnik kolejowy, sprzedający bilety, zwrócił mu marki z uwagą, że trzeba płacić „naszemi pieniądzmi“. Biletu za marki nie wydał. Podróżny zmuszony był zapłacić „naszemi austrjackiemi koronami“.

— **Szkoła Podchorążych Piechoty** (Al. Ujazdowska 1/U3/5) prosi rodziny, znajomych i kolegów byłych uczniów szkoły, którzy padli na polu chwały, o podanie ich nazwisk oraz dat śmierci. Szkoła Podchorążych pragnie uczcić pamięć poległych swych uczniów wyryciem ich nazwisk na tablicy pamiątkowej. Uprasza się o nadsyłanie informacji pod adresem szkoły. Wszystkie pisma polskie proszone są o przedruk powyższego.

— **Skazanie restauratorów warszawskich.** Jak donoszą z Warszawy, tamtejszy urząd walki z lichwą i spekulacją skazał na grzywny od 50 mk. do 10 tysięcy mk. 83 właścicieli restauracji, jadłodajni itp. za niestosowanie się do rozporządzenia ministra aprowizacji z 21 stycznia br. w przedmiocie ograniczenia konsumcji oraz za pobieranie cen nadmiernych.

— **Wizytator papieski dla Ukrainy.** Z Rzymu donoszą do „Wperedu“, że wskutek starań misji ukraińskiej w Rzymie papież mianował wizytatora dla Ukrainy, dr. Genocchi, znanego z misji do Peru, Carogrodu i Syrji. W tych dniach wyjeżdża on oficjalnie z poleceniem zawiezienia i rozdzielenia pomiędzy biedną ludność Ukrainy pieniądze i lekarstwo, zebrane z inicjatywy papieża.

— **Ukraińska republikańska kapela w wędrówce** swojej przybyła, jak donosi „Times“ i do Londynu; gdzie dała kilka koncertów. Podczas koncertów wyświetlają przeźrocza z życia ukraińskiego. Kapela wybiera się do Ameryki.

Błędne koło.

Dowiadujemy się, że w słusznem uwzględnieniu wzmagającej się coraz więcej drożyzny i przykrej nad wyraz sytuacji licznej rzeszy urzędników, uchwaliły wczoraj lwowskie banki i instytucje finansowe podwyższyć znowu płace personalu, i to w ten sposób, że od 1 kwietnia b. r. wypłacać będą tyle marek, ile dotychczas płacono koron, a oprócz tego przyznano wszystkim do płac dotychczasowych dodatek drożyźniany od 10 do 30 prc., stosownie do liczby członków rodziny. W jednym z banków tutejszych, w którym w roku 1914 wynosiły wszystkie płace około miljona koron, wynoszą one obecnie przeszło pięć miljonów koron. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że dla niektórych instytucji podwyżka ostatnia przechodzi prawie miarę możności — jakkolwiek przyznać się musi, że nie może to decydować sprawy, gdyż urzędnik otrzymać musi minimum egzystencji, ażeby mógł wyżyć i pracować.

Czy jednak podwyżka ta rozwiązuje sprawę, to wielkie pytanie.

Wobec szalonych wprost cen artykułów pierwszej potrzeby (chleba, mąki, jaj, cukru, tłuszczów, mleka i t. p., a niemniej ubrania, bielizny i obuwia, jak również opału) — wszystkie podwyżki, uchwalone nawet ponad możność tej lub owej instytucji, nie pomogą ani radykalnie, ani na czas dłuższy — dopóki państwo i instytucje nie będą mogły części płacy uskuteczniać w naturze (w deputatach), jak to obecnie dzieje się w wojsku, nie tylko na froncie. Udzielanie wydatnych deputatów jest przynajmniej częściowem zabezpieczeniem egzystencji nawet na wypadek podwyżki cen. Sama zaś podwyżka płac jest tylko chwilowem polepszeniem egzystencji, na dłuższą jednak metę nie zabezpiecza losu pracowników wszelkiej kategorji. Dziś podniosą płacę o 50 prc. lub wyżej, a za dni kilka lub tygodni podskoczą ceny artykułów pierwszej potrzeby nieraz o 100 prc., jak to się stało w dniach ostatnich n. p. ze słoniną, która podskoczyła z 40 koron na 80 i 90 koron za kilogram, z jajami, chlebem i t. p., nie mówiąc o cenach ubrania, bielizny i obuwia, które podskoczyły w sposób wprost przerażający.

Przy tej sposobności warto też wspomnieć o płacach profesorów uniwersytetu, politechniki i innych wyższych uczelni w Polsce. Gorszyliśmy się tem, gdy po nastaniu rządów bolszewickich donoszono, że bolszewicy w Rosji zaczęli wprowadzać takie porządki, że n. p. robotnikom w fabrykach wyznaczyli większe płace, aniżeli dyrektorom i inżynierom. A cóż dzieje się u nas? Doszło do tego, że niektóre kategorje robotników pobierają u nas daleko większe płace, aniżeli pobory profesorów uniwersytetu, których płaca miesięczna, wraz z wszystkiemi dodatkami, nie wynosi o wiele więcej niż 2.000 marek. Czyż to nie wywołuje słusznie rozgoryczenia? Rozumiemy, że każdy za swą pracę powinien otrzymywać tyle, ażeby mógł z tego wyżyć, sądzimy jednak, że przy unormowaniu płac powinien też zostać uwzględniony pewien census i konieczne potrzeby, związane z zajmowanem stanowiskiem...

Rzeczą czynników decydujących jest zastanowić się nad rozwiązaniem tego problemu.

Z sali koncertowej.

PAWEŁ KOCHAŃSKI I KAROL SZYMANOWSKI

Paweł Kochański, to skrzypek, który ma wszelkie kwalifikacje na sławę światową. Wielki, soczysty ton, bajeczna technika, suwerenne panowanie nad instrumentem, wielki temperament, prawie żywiołowość, wszystko to składa się na całość niezwykle fascynującą. A przytem jest on posiadaczem jednego z najpiękniejszych instrumentów, jaki kiedykolwiek widziałem i słyszałem. Antoni Stradivarius z najlepszych czasów swej wytwórczości. Modernista i nerwowiec, do klasycznych utworów za mało spokojny i za temperamentowy porywa publiczność przedewszystkiem w rzeczach nowszych, jak: Kreislera „Caprice Viennois“ i „Tambourin chinois“, w których przypomniał mi zupełnie samego Kreislera. Trudności „Tańca czarownic“ Paganiniego okazały się dlań zabawką dziecinną; nie dziw, że po nich oklaski publiczności po klasycznych utworach, nieco jeszcze powściągliwe, wybuchły z żywiołową gwałtownością, zmuszając skrzypka do licznych świetnie zagranych naddatków. Temperament unosi go czasem aż do przewyższania tonów i on zdaje się jest powodem, że gra Pawła Kochańskiego wygląda miejscami na efekciarstwo, w którem mało szlachetności, o co nie chcę posądzać artystę tej miary, a przedewszystkiem serdecznego druha takiego wielkiego umysłu, jak Karol Szymanowski, który dla swego przyjaciela zniżył się do roli akompanjatora w utworach siebie nie godnych. Sądzę, że kogo tak szlachetny duch, jak Szymanowski, obecna chluba i nadzieja naszej muzyki obrał sobie za druha i towarzysza, ten musi być tego zaszczytu godzien. Zobaczymy to zresztą najlepiej w koncercie, który będzie złożony z samych tylko utworów skrzypcowych Szymanowskiego. Tam efekciarstwo samo zawieść musi, a wyłonić się powinien, nawet mimo najlepszej maski, prawdziwy rdzeń artysty.

E. Weiler.

Komunikaty.

Cercle francais. W sobotę dnia 13. bm. o g. 6 wiecz. w lokalu Towarzystwa (Gal. Kasa oszcz.) wygłosi pułkownik Jèze odczyt francuski o życiu i dziełach Wiktora Hugo, połączony z deklamacją utworów poety. Wstęp 5 k., dla członków wolny.

KONCERT MIECZYSŁAWA MÜNZA, pianisty, odbędzie się dnia 16-go marca. Program składa się z utworów Bacha, Beethoven'a, Brahms'a, Chopin'a, Debussy'ego, Leszta. Bilety w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 1. 1865

—o—

—o—

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB: 537/20. We Lwowie, dnia 10. marca 1920 r.

Rozdział nafty.

Magistrat podaje do publicznej wiadomości odnośnie do komunikatu z dnia 5. marca 1920 r. w sprawie rozdziału nafty za miesiąc luty, że mieszkańcy należący do niżej wymienionych rejonowych sklepów naftowych będą mogli otrzymać na 4-ty kupon karty naftowej mieszkaniowej po 2 litry na 4 ty kupon karty naftowej na klatkę schodową po 1 litrze, wreszcie na 8-my kupon karty rękodzielniczej po 4 litry, a to u firmy:

Dzielnica II. Roth Lea ul. Szpitalna 20, Stier Juda ul. Źródlana 39, Schön Izaak ul. Kr. Leszczyńskiego 15.

Dzielnica III. Brenner Mozes ul. Żółkiewska 82, Grünwald ul. Panieńska 41, Haas Laura pl. Zbożowy 1, Kandel Rachela ul. Sieniawska 3, Landesberg ul. Kościelna 2, Nestel Schane ul. Marcina 9, Rack Schifra ul. Starozakonna 2, Mermilstein pl. Strzelecki 5, Wolken ul. Rzeźni.

Dzielnica IV. Hawryszkiewicz ul. Piaskowa 1, Jakóbi Katarzyna ul. Słodowa 3.

Dzielnica V. Pancer Klara Rynek 12, Scheer Liebe pl. Gołuchowskich 1.

Dzielnica VI. Blachowski Wojciech ul. Głęboka l. 4.

Ponieważ nafta ta pochodzi ze starego transportu, przeto cena jej wynosi 1 korona 70 halerzy za litr.

Nekrologja.

†

Msza św.

za duszę nigdy nieodżałowanego ś. p.

Hieronima Olszewskiego

odbędzie się w Katedrze w sobotę 13. bm. o pół do 9 ej rano

†

Jakób Jasiński

lustrator wydziału pow. w Rawie Ruskiej

po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 11. marca 1920 r., przeżywszy lat 51.

W ciężkim smutku pogrążona żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w poniedziałek dnia 15. marca 1920 r. o godzinie 11. rano z domu żałoby ul. Piekarska l. 52, na cmentarz Łyczakowski.

Ukraińskie zagraniczne socjalistyczne biuro.

Pisma ukraińskie donoszą, że w Berlinie powstało ukraińskie zagraniczne socjalistyczne biuro, którego celem jest informowanie socjalistycznego świata Europy o ruchu ukraińskim, podtrzymywanie związku z wszystkiemi kołami socjalistycznemi Europy i wykorzystywanie ich wpływu dla sprawy ukraińskiej.

—o—

PROGRAM PARTJI NARODOWEJ TURECKIEJ.

Program partji narodowej tureckiej, która tworzy większość Izby, obejmuje 3 punkty: 1) odrzuca wszelką kontrolę i mieszanie się w sprawy wewnętrzne państw obcych; 2) żąda zwrotu wszystkich terytorjów, zajętych przez wojska koalicji po zawieszeniu broni; 3) przyjmuje z góry decyzję, jaką powezmą Arabowie, mający rozstrzygnąć sami o swej przyszłości. („Action française").

Nadeslane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Nieutuleni w żalu po stracie najukochańszego syna ś. p. Tadeusza, doznaliśmy w naszem cierpieniu bezmiernem ze wszech stron tyle dowodów życzliwości i współczucia, że wdzięczni, na tej drodze przesyłamy wszystkim z głębi zbolałych serc nasze polskie „Bóg zapłać". 1866

Wilhelm i Ludwika Schirmerowie z córką

Rosja nie może wywozić surowców.

Zdanie premiera Skulskiego, który twierdził, że Rosja nie jest w stanie obecnie wywozić surowców do innych państw Europy, potwierdzają gazety zagraniczne. „Echo de Paris" umieszcza wywiad z Gukowskim, szefem misji ekonomicznej rosyjskiej w Rewalu. Twierdzi on, że Rosja zapłaci za dostawione jej towary złotem, którego ma dość, gdyż surowców potrzebuje sama. Nie ma zamiaru dostarczać go krajom zachodnim, bo w jej interesie leży by robotnicy tych krajów nie mieli pracy. Zresztą koleje rosyjskie, wedle zapowiedzi prof. Lomonossowa, staną na wiosnę.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na flotę polską: Weideł Stanisław 33 Mk; Uczenice kl. III. a szkoły im. św. M. Magdaleny z okazji imienin swej nauczycielki dnia 4 marca 49'70 Mk.; Uczniowie IV. kl. IV. gimn. dodatkowo 5.50 K., 3 Mk; Z okazji imienin prof. Kazimierza Koczyndyga kl. V. gimn. real. im. Król. Jadwigi 100 Mk.

Na plebiscyt na Górnym Śląsku: Robotnicy warsztatów elektromechanicznych W. P. Lwów Błonie 5: Amrogowicz 10 mk; Tadeusz Bielecki 25 mk; Chmiel Jan 10 mk ;Czyżda Jan 10 mk; Chodzikiewicz Kazimierz 20 mk; Ciukolo Franc. 10 mk; Chrumiński Wawrzyniec 10 mk; Dułkiewicz Karol 10 mk; Dygdatowicz Zygm. 5 mk.; Haas Stan. 20 mk.; Marek Józef 20 mk.; Szurek Józef 10 mk.; Hebak Stan. 10 mk.; Gabel Aleks. 20 mk; Kanclerz Bronisław 10 mk; Gaza Jozef 10 mk; Junak Wład. 10 mk; Kraus Michał 20 mk; Zawałkiewicz 10 mk; Swoboda Józef 20 mk; Mazur Michał 10 mk.; Eberhardt Jan 10 mk.; Irgens Józef 5 mk.; Mirosławski Wład. 5 mk; Kolbuszewski Wład. 10 mk; Leszczyk Jan 5 mk; Hutter Franciszek 10 mk: Starkowski Józef 10 mk.; Lewicki Wiktor 5 mk.; Wolski Andrz. 5 mk; Trojak Michał 10 mk; Kwietniowski 10 mk; Jaremko Antoni 5 mk; Kosydor Franciszek 10 mk.; Mrówka Jan 5 mk.; Mrówka Marjan 5 mk.; Pasieka Kazimierz 5 mk; Podgórski Paweł 20 mk; Michalski Franciszek 5 mk; Michalski Kazimierz 5 mk; Gdyczyński 5 mk; Razem 430 marek.

Na plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim: Dr. Schram 40 K.

Na plebiscyt mazurski: Uczniowie IV. kl. IV. gimn. dodatkowo 1'50 K; I. rok B. państw. semin. naucz. we Lwowie 12,50 K.

Kursa giełdy.

Lwów, 11. marca 1920.

Waluty.

		płacą:	żądają:	transak.:
Ruble carskie	po 100 rb.	280·—	300·—	—
„ „	po 500 rb.	285·—	305·—	000·00
„ „	drobne	26 ·—	285·—	275·—
„ dumskie	(po 1000)	75·—	85·—	70·—
„ „	(po 200)	65·—	75·—	—
Karbowańce	(po 1000)	12·—	15·—	—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	18 —	22 —	—
100 franków franc.		1500·00	1700·—	1640—
100 franków szwajc.		3500·00	3700·—	—
1 sterling		750·00	850·—	—·—
1 dollar amerykański		2.0·00	2.0 —	—·—
1 dollar kanad.		170·00	190·—	—
Marki niemieckie	po 1000	275·00	295·00	000—000
„ „	po 100	265·00	285·00	000—000
100 lei rumuńskich		310·00	330·—	—·—
Liry włoskie		1200·00	—·—	—

Dewizy.

		płacą:	żądają:	transak.
Wypłata	na Londyn	700·—	800·—	—
„	na Paryż	1520·—	1720·—	—·—
„	na Zurych	3600·—	3800·—	—·—
„	na Pragę	240·00	260·00	244·—
„	na Wiedeń	85·00	95·00	—·—
„	na Berlin	285·—	305·—	000—000

OGŁOSZENIA.

MAGISTER farmacji starszy poszukuje zarządu lub dzierżawy apteki. Zgł. do Admin. „Kurjera“ pod „Aptekarz“. 1790

OGRODNIK zawodowy przyjmuje urządzenia, uporządkowania ogrodów, czyszczenia, formowania drzew owocowych — daje porady. Zgłoszenia ul. Potockiego 112. 1785

BUCHALTER-Bilansista, władający polskim i niemieckim językiem, obznajomiony z księgowaniem bankowym, znajdzie stałą posadę. Ofertę pisemną wnieść pod adresem H. S. C. S. Lwów, Grodecka 28. 1793

LEŚNIK lat 26. Polak narazie bez egzaminu z powodu zawieruchy wojennej z kilkuletnią praktyką pracował jako adjunkt w większych majątkach przyjmie posadę leśniczego lub podleśniczego na ordynarję w okolicy Lwowa, łaskawe zgłoszenia pod A. P. przyjmie z grzeczności WP. Kimowie, Lwów ul. Chocimska 11. I. p. 1807

ROLNIK z ukończoną szkołą rolniczą z praktyką 24-letnią znający się na lrsowości, poszukuje samodzielnej posady w Galicji wschodniej lub zachodniej z dremi świadectwami, w sile wie u przyjmie posadę na ordynarję zaraz. Zgłoszenia uprasza Lwów, ul. Hausnera 4. II. p. Jaworski. 1817

POTRZEBNA osoba inteligentna i z taktem. Zajęcie 5-cio godzinne w sklepie pierwszorzędnym. Zgłoszenia do administracji Kurjera lw. pod „Handel“. 1837

TYLKO BARDZO INTELIGENTNA osoba potrzebna na dwie lub trzy godziny dziennie do chłopczyka 5-cio letniego. Zgłoszenia pod „Artur“ do administracji Kurjera lwow. 1838

POLAK ekonom, gorzelnik Dublańczyk z mechaniką jako mouter do pługów motorowych poszukuje posady od 1. kwietnia. Łaskawe zawiadomienie pod adresem Zacharzewski, Kamionka str. nr. 116. 1885

KONFEKCJA damska poszukuje natychmiast pań do szycia. Zgłoszenia: Szumlańska, ul. Sakramentek 30, I piętro. 1888

OGRODNIK, lat 43, z dobremi poleceuiami, poszukuje posady. Mieszka obecnie w Rusiłowie, o. p. Krasne. 1890

SIŁA biurowa chrześć. poszukiwana do samodzielnej korespondencji polsko-niemieckiej, obznajomiona z prowadzeniem administracji techniczno-handlowej. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. „PILOT“, Batorego 4. 1882

ADMINISTRATOR, Polak, urzędnik państwowy dający zupełną gwarancję rzetelności i uczciwości, może objąć:

a) Administrację kamienic Pp. właścicieli uieobecnych we Lwowie lub niemających chęci zajmywania się administracją.

b) jako praktycznie wykształcony rolnik i leśnik obejmie kontrolę nad administracją majątków i książkowością, z obowiązkiem wyjazdu i kontrolowaniem na miejcu.

Wynagrodzenie według umowy.

Wiadomość Lwów, ul. Jasna 4, I. p. drzwi lewe, od 3-5. 1892

KUCHARKA, starsza, restauracyjna poszukuje posady do kąpiel lub na stacji kolejowej, może być i we Lwowie. Zgłoszenia listowne suteryny, Badenich 9. 1891

KAPITAN francuski poszukuje pani do konwersacji francuskiej. Łaskawe zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego. 1867

STELMACH, młody, żonaty poszukuje posady na ordynarję w większym dworze, najchętniej w środkowej Małopolsce. Zgłoszenia Drapała J., p. Dobrzechów ad Strzyżów n|W. 1874

PODLEŚNICZY szuka zaraz posady, 31 lat, żonaty z doskonałą praktyką w leśnictwie, kulturach i połówce, przed wojną był 7 lat na posadzie. Łaskawe oferty pod „Energiczny 31“ do administracji Kurjera lwow. 1876

ZARZĄDCA i nadleśniczy, 56-letni, żonaty, z wyższą morawsko-śląską leśniczą szkołą. 38-letnią pracą, wzorowe świadectwa, przed wojną 9 lat był na posadzie wschodniej Galicji, teraz 3 lat na posadzie, poszukuje posady ponieważ majątek zostaje rozparcelowany. Łaskawe oferty pod „Dobry gospodarz 56“ do administracji Kurjera lwow.“. 1877

Kupno i sprzedaż.

FORMY do wyrobu rur betonowych, Prasy do wyrobu dachówek. Cement dostarcza „Pilot“ Lwów Batorego 4 1097

NASIONA pastewne, warzywne i kwiatowe wysyłam jak długo zapas starczy, Zakład ogrodniczy Ignacy Puc Bochnia. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 1401

Walce młynskie, Perlaki, Cylindry, Turbiny, Pasy poleca „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 1630

KUPUJĘ GARDEROBĘ, dywany, kilimki, urządzenia domowe i kancelaryjne, płacę najwyższe ceny. „L' Occasion“, pasaż Hausmana 8. 1729

NAJSTARSZA we Lwowie, zaszczytnie znana Ajencja „CELERITAS“. Lwów, Jagiellońska 17, ma do sprzedania zwyż 200 kamienic i will. 1814

FOLWARK koło Sanoka 90 morgów z budynkami w tem 75 lasu. Kamienica II. p., komfort, blisko Techniki. Cena 340.000 K, wolne dwa pokoje. Kamienica I. p., ogród, okolica Listopada, cena 200.000 K, brama wjazdowa. Wiadomość Czyk, Snopkowska 4, II. p., od 3—5. 1781

DRZEWO rąbane z dostawą po 25 kor. za cetnar. Zamówienia najmniej 10 cetnar. uskutecznia Kowalska ul. Cetnerowska l. 31. 1791

DO sprzedania okazyjnie tanio 3 teodolity, niwelator, planometr i inne przyrządy miernicze. Hotel Union 6. Rzeźnicka od 11 do 1 i 2 do 4, 1803

AUTOMOBIL lekki, ciężarowy 1 i pół tonowy do sprzedania. Wiadomość ul. Chorążczyzny 11 A, I. p. 1828

BIURKO męskie w stylu japońskim, garnitur pluszowy salonowy i inne meble do sprzedania. 6. Sądowa boczna Grodecka od 4 -6 po południu. 1839

MASZYNY do pisania system Underwood L. C. Smith et Bros Mercedes, Vost i inne systemy, jakoteż aparaty do powielania są do sprzedania. August Kolesza, mechanik. Lwów, Sykstuska 10. 1774

KUPIĘ okazyjnie sznurek pereł i szal gronostajowy. Zgłoszenia do administracji pod „Z. Z.“ Kurjer lwow. 1851

KAMIENICA przy ul. Batorego 34, z wolnemi latami, komfortem (lift), centralne ogrzewanie angielskie, 130 ubikacji, dochód koło 250.000 marek. Cena 4,000.000 marek. Informacji udzieli Stanisław Kulikowski, Teatyńska 7. 1884

FORTEPIANY, pianina, harmonje kupują płacąc najwyższe ceny. Kaim i Syn, Kopernika 16. 1886

KAMIENICA III. p. i 3 frontowa, śródmieście, pełny komfort, znachodzi się kawiarnia i 6 sklepów. Dług 600.000 koron. Cena milion 600.000 K. Dochód 61.000 K. Wiadomość Snopkowska 4, III. p., od 3—5. 1868

ZARZUTKA czarna, na młodego, szczupłego mężczyzny do sprzedania. Zgłoszenia w administracji Kurjera pod „Wiosna“. 1893

STRZELBA maymerleska, kaliber 16, lufy Kruppa, prawie nieużywana do sprzedania. Oglądać można ul. Legjonów 3, u siodlarza Rozdoła. 1864

DWIE szafy orzechowe sprzedam. Łyczakowska 34, piętro II. drzwi 8. 1889

DO sprzedania 4 metry, lila jedwabiu w doskonałym gatunku, szeroki, po 300 marek. Oglądać można od 4-6, Nabielaka 49, parter. 1862

OBRAZY Augustynowicza, Błockiego, Filipkiewicza, Gałka, Kamockiego, Kłosowskiego, Terleckiego sprzedam. Kaim, Kopernika 16. 1887

ROWER marka „Puch“ do sprzedania, ul. Kościelna 5, bednarz. 1894

OKNA inspektowe, nowe, 30 sztuk, sprzedam. Adres: Administracja „Wieku Nowego“ — „Plantator“. 1872

DO sprzedania w Buczaczu przy ul. Kolejowej najpiękniejsza realność składająca się z willi I. piętr. o 11 pokojach, 4 kuchni, łazienki, spiżarki, piwnice, w podwórzu studnia, stajnia, 5 komórek na drzewo, oraz nowe budynki murowane, kryte dachówką, nadające się na urządzenie fabryki lub mieszkania, kręgielnia kryta, przytem duży ogród warzywny bardzo urodzajny. Wiadomość w miejscu, właściciel Antoni Bańkowski, na Nagorzance 473. 1875

SPRZEDAM ubrania żakietowe, marynarkowe, smokingi, raglany, narzutki, spodnie, marynarki, kamizelki. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 1853

Odlewnia czcionek

Zakładów Graficznych 1734

Eug. i Dra Kaz. Koziańskich

dawniej S. Orgelbranda Synów

WARSZAWA, Krakowskie-Przedmieście, 66. Tel. 761 i 48-84.

przyjmuje zamówienia

na pisma, linje materjalne i ornamentacje.

Zawiadomienie.

Tow. Akc. Wytwórni Maszyn Młyńskich

połączonych fabryk turbin wodnych, maszyn i narzędzi młyńskich Inż. Fr. Pałaszewskiego w Łodzi, Inż. Fr. Pałaszewskiego i T. Maciejowskiego w Warszawie (Skoryna), oraz fabryki dawniej Karola Kühla w Rogożnie reprezentuje na Małopolskę

Dom Handlowy i techniczny **„Pilot“**

Sp. z o. p. Lwów, ul. Batorego 4. 1653

„Fortuna“

Koncesjonowana Ajencja pośrednictwa kupna i sprzedaży kamienic i majątków ziemskich Franciszka Muszaka, Lwów, Frydrychów l. 8. poleca do kupna kilka rentownych kamienic, will i majątków ziemskich w całej Małopolsce. Przeprowadza wszelkie transakcje w zakres pośrednictwa wchodzące z wszelką dokładnością i jak najrychlej. Niemniej przyjmuje w komis wszystkie wyżej wspomniane dobra i majątki. 1660

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN

„MONIUSZKO“

ul. Zimorowicza 10. — Kupno, sprzedaż, zamian instrumentów pod korzystnymi warunkami.

SOLALI

Najlepsze tutki i bibułki cygaretowe.

KAŻDA Z PAŃ

jest w możności uszyć sobie sama bieliznę, suknię lub takowe przerobić, jeśli się zapisze na naukę kroju i szycia

w szkole „Junosza“ ul. Listopada 5.

Posiadając fachowe wykształcenie, nabyte za granicą (w Paryżu i w Wiedniu), daję rękojmię należytego wyuczenia.

Na ogólne żądanie otwieram kurs nauki wieczornej dla Pań, zajętych w biurach. Ceny przystępne. 1569

Drzewo dębowe

tarte i okrągłe, oraz miękkie jak również **wszelkie wyroby drzewne w większej ilości** loco stacja kolejowa lub nad Wisłą **poszukiwane przez Tow. Akc.** Oferty pod **„Eksport“ do biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.**

463

NASIONA!

Buraki pastewne w workach po 25 i 50 kg

MAMUTY różowe olbrzymy **ECKENDORFSKIE** żółte **POŁCUKROWE** białe wielkie	**Worki gratis!**

Dostarczam natychmiast po 25 marek za 1 kg. **Towar pierwszorzędny.** Spieszyć się z zamówieniami. Gotówkę najlepiej nadsyłać naprzód wraz z zamówieniami Adresować: **St. Wójcikiewicz, Przeworsk.** Małopolska. 1765

CZYTAJCIE „PIASTA“ naczelny organ P. S. L.

PIAST jest największem i najpopularniejszem pismem ludowem w całej Polsce;

PIAST odźwierciedla wiernie życie współczesnej wsi polskiej;

PIAST informuje najlepiej o pracach sejm. i działalności rządu pol.

PIAST pomieszcza stale artykuły posłów sejmowych, a więc daje wiadomości z pierwsz. źródła;

PIAST jest obrońcą przed każdym uciskiem i każdą krzywdą;

PIAST prowadzi biuro porad i informacji;

PIAST jest najtańszem pismem w Polsce. 1777

PIAST wychodzi co tydzień w Krakowie (Mały Rynek 4) pod nacz. redakcją **posła Józefa Rączkowskiego.**

Żądajcie numeru okazowego!

Samodzielna buchalterka-bilansistka, korespondentka polska, pisząca na maszynie kilku systemów z 10-letnią praktyką biurową, poszukuje posady. Łaskawe oferty z podaniem warunków pod „Buchalterja“ do administracji“ 1897

L. 729

Konkurs.

Celem obsadzenia docentury buchalterji w Szkole Politechnicznej we Lwowie rozpisuje Rektorat konkurs z terminem 14-dniowym od daty ogłoszenia.

Tygodniowo 2 godziny w obu półroczach.

Remuneracja wynosi 1300 Mk. za półrocze. — Podania mają być wystosowane do Ministerstwa wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie i zaopatrzone w opis życia kandydata, świadectwa odbytych studjów, zajęć w praktyce prace naukowe i inne dokumenty jakoteż dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

We Lwowie, d. 8. marca 1920. 1879

MATAKIEWICZ w. r. Rektor.

L. 728.

Konkurs.

Celem obsady lektoratu stenografji w Szkole Politechnicznej we Lwowie rozpisuje Rektorat konkurs z terminem wnoszenia podań do 20 bm.

Wykłady stenografii odbywają się w 1 godzinie tygodniowo w obu półroczach.

Remuneracja wynosi 375 Mk. za półrocze. Podania mają być wystosowane do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie i zaopatrzone w opis życia kandydata, świadectwa odbytych studjów, w praktyce prace naukowe i inne dokumenty jakoteż dowód dokładnej znajomości języka polskiego. 1878

We Lwowie, dnia 8. marca 1920.

Matakiewicz w. r. Rektor.

Mieszkania.

Drukiernia Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.